

## OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

### **Poniedziałek 21.10 Bł. Jakuba Strzemię, biskupa (wsp. obowiązkowe)**

16<sup>30</sup> + Mariannę Kowalską z int. Magdy

17<sup>00</sup> + Genowefę, Wincentyń, Władysława, Zofię, Czesława Ślusarczyków, Mirosława Cezarego z int. Henryka Ślusarczyka

### **Wtorek 22.10 Bł. Jana Pawła II, papieża (wsp. obowiązkowe)**

16<sup>30</sup> + Mariannę, Antoniego Śmietanów z int. rodziny

17<sup>00</sup> + Władysławę, Stanisława, Henryka, Stanisława Jędrochów z int. rodziny

### **Środa 23.10 Dzień Powszedni**

16<sup>30</sup> W 70 rocznicę ur. Zofii Zegadło i 5 rocznicę ur. Igora

17<sup>00</sup> + Piotra, Janinę, Tadeusza Rابيةjów, Ryszarda Dąbrowskiego z int. rodziny

### **Czwartek 24.10 Dzień Powszedni**

16<sup>30</sup> + O zdrowie i pomyślną operację

17<sup>00</sup> + Katarzynę, Józefa Wieczorków, Mariana Piotrowskiego, Jerzego Dziergwę z int. Piotrowskiej

### **Piątek 25.10 Dzień Powszedni**

16<sup>30</sup> + Stefanię Metrykę (w tydzień od pogrzebu)

17<sup>00</sup> + Józefa, Franciszkę, Michała Wawrzyckich, Marię, Józefa Pszczółów, Katarzynę, Władysława Kasperków z int. Wawrzyckiej

### **Sobota 26.10 Dzień Powszedni**

16<sup>30</sup> + Helenę, Nowak z int. męża i dzieci z wnucami

17<sup>00</sup> + Józefa, Wieczorka, Antoninę Wieczorek, Magdalenę Woźniak, Krystynę, Krzysztofa Krąż z int. rodziny

### **Niedziela 27.10 XXX Niedziela Zwykła**

8<sup>00</sup> + Franciszkę Węgrzyn, Edwarda Węgrzyna z int. rodziny

10<sup>00</sup> + Bolesława Kowalskiego z int. Kowalskiej z dziećmi

12<sup>00</sup> + Henryka Kmiecika z int. dzieci

16<sup>00</sup> + Mariannę, Władysława Frankowiczów, Jana, Marię, Stefana Domagałów, dziadków Dziewięckich, dziadków Frankowiczów z int. rodziny

Za ewentualne zmiany Zespół Redakcyjny nie ponosi odpowiedzialności. Prosimy o uważne słuchanie ogłoszeń duszpasterskich.

† W ostatnim czasie z naszej wspólnoty parafialnej pożegnaliśmy śp. Stefanię Metrykę z Brzeziny, która odeszła do domu Ojca. Niech odpoczywa w pokoju †

### **Ekstra...**

- × 20.10 - Światowy Dzień Statystyki
- × 20.10 - Europejski Dzień Seniora
- × 25.10 - Dzień Kundelka

### **Parafia p.w. Wszystkich Świętych**

Brzeziny ul. Chęcińska 312, 26-026 Morawica, e-mail: [parafia.brzeziny@gmail.com](mailto:parafia.brzeziny@gmail.com)  
nr tel. ks. Proboszcz 41 311 42 59, ks. Wikariusz 41 311 48 98

Numer konta: Bank Spółdzielczy w Kielcach Oddział w Morawicy

08 84930004 0070 0205 4104 0001

D O U Ż Y T K U W E W N Ę T R Z N E G O

## PISMO PARAFII P.W. WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH W BRZEZINACH

# SANCTUS

XXIX

Niedziela Zwykła

20 października 2013 r.

Nr 47 (256)

### **Komentarz...**

„Niesprawiedliwy sędzia i Bóg. Cóż za zestawienie? Ale jeśli mamy odwagę zajrzeć w mroczne głębiny naszego serca, czyż nie zobaczymy tam oburzenia z powodu cierpienia, zwłaszcza cierpienia niewinnych, bezbronnych? Czy śmierć z głodu niemowląt w krajach afrykańskich nie rodziła złości na niesprawiedliwość świata? Czy nie rodziła pytań o to, jak Bóg może na to pozwolić? Z powodu Holocaustu powiedziano nawet, że „Boga nie ma”. Ale Bóg nie boi się naszego oskarżania Go o niesprawiedliwość, zależy mu tylko, abyśmy wytrwali w wierze i byli ufni w wołaniu. /ks. Maciej Warowny/



**Do Ciebie się cały  
świat ucieka,  
Przez różaniec Twej  
pomocy czeka,  
Różańcowa Dziewico  
Maryjo!**

### **Słowo Boże na dziś...**

Czytania: Wj 17,8-13 / 2 Tm 3,14-4,2 Ewangelia: Łk 18,1-8

Jezus opowiedział swoim uczniom przypowieść o tym, że zawsze powinni się modlić i nie ustawać: "W pewnym mieście żył sędzia, który Boga się nie bał i nie liczył się z ludźmi. W tym samym mieście żyła wdowa, która przychodziła do niego z prośbą: »Obroń mnie przed moim przeciwnikiem«. Przez pewien czas nie chciał; lecz potem rzekł do siebie: »Chociaż Boga się nie boję ani się z ludźmi nie liczę, to jednak ponieważ naprzykrza mi się ta wdowa, wezmę ją w obronę, żeby nie przychodziła bez końca i nie zadrezczała mnie«. I Pan dodał: "Słuchajcie, co ten niesprawiedliwy sędzia mówi. A Bóg, czyż nie weźmie w obronę swoich wybranych, którzy dniem i nocą wołają do Niego, i czy będzie zwlekał w ich sprawie? Powiadam wam, że prędko weźmie ich w obronę. Czy jednak Syn Człowieczy znajdzie wiarę na ziemi, gdy przyjdzie?"

## A w parafii...

- W ubiegłą niedzielę nasz nowy proboszcz ks. Józef Knap po każdej mszy świętej przybliżył parafianom swoją osobę. Dziękujemy za otwartość i szczerłość.
- Przypominamy, że już niedługo rozpoczyna się listopad miesiąc szczególnie poświęcony modlitwie za zmarłych. W tym czasie także częściej nawiedzamy cmentarzy. Prosimy o pilnowanie porządku na naszej nekropolii i pomoc we wspólnych pracach podczas sprzątnięcia w najbliższą sobotę.
- Zachęcamy do zgłaszania dusz do modlitwy wypominkowej. Formularze do wypełnienia można pobrać w zakrystii.



## W poszukiwaniu...

22 października w Kościele Katolickim przeżywamy wspomnienie bł. Jana Pawła II. Ten długi pontyfikat bo trwający aż 27 lat papieża który był tak wyjątkowy, Wielu z nas pewnie czuje radość że nasz rodak okazał się papieżem który nie dał zamknąć się w sztywne ramy obyczajów Watykanu, lecz odważnie głosił Dobrą Nowinę całemu światu. Nie bał się nigdy otwierać rąk do ludzi nawet wtedy gdy w pamięci miał zamach na swoje życie. Przemierzając kolejne kraje, stawał się „gościem” w tysiącach domów wiernych Katolików. Rozmawiał z przywódcami państw i zwykłymi ludźmi, trwale zapisał się na kartach historii. A dziś co zostało po tych prawie trzech dekadach jego obecności. Tak wiele kazań, wypowiedzianych słów. Czy my je jeszcze pamiętamy? Czy wiemy o czym mówił? Jeszcze za życia prosił o modlitwę za siebie za życia i jak umrze, dziś z nadzieją możemy się modlić: Bł. Janie Pawle II... /KK/

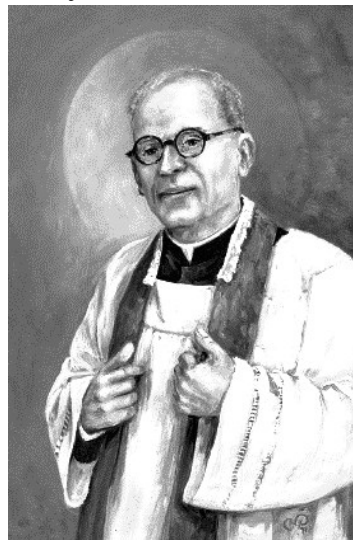
## Tu es Petrus...

**32. Św. Miltiades** (Melchiades) (2.VII.310/311-11.I.314) Na okres jego pontyfikatu przypadają decydujące wydarzenia, które zapoczątkowały nową erę w dziejach Kościoła: zwycięstwo Konstantyna przy Moście Milwijskim (312), które położyło kres prześladowaniu Kościoła, oraz edykt mediolański (313), który uznawał równouprawnienie chrześcijan, głosił wolność religii i przywracał dobra kościelne. W sporze z donatystami cesarz rozstrzygnął, że wraz z trzema biskupami galijskimi również biskup Rzymu miał prawo podejmować decyzje. Miltiades opowiedział się przeciwko donatystom podczas synodu w październiku 313, w którym uczestniczyło 15 biskupów z Italii. Synod odbył się w Lateranie, który cesarz w podziękowanie nad cesarzem Maksencjuszem podarował papieżowi. Tam Miltiades polecił zbudować kościół ku wspomniana Zbawiciela, baptysterium oraz rezydencję papieską jest to dzisiejsza bazylika laterańska. Za pontyfikatu tego papieża miał miejsce w 312 r. I Synod w Kartaginie oraz w 313 r. Synod Rzymski.

## Zakonnice...

Służebnice Ducha Świętego – zwane werbistkami, ich powołaniem jest głoszenie Dobrej Nowiny przede wszystkim tam, gdzie jej jeszcze nie głoszono lub robiono to w sposób niewystarczający i gdzie Kościół lokalny nie jest w stanie istnieć o własnych siłach. Swą posługę werbistki pełnią ze świadomością, że wszelka praca misyjarska w swej istocie jest dziełem i objawieniem się Ducha Świętego. Ważną sferą ich działalności jest animacja misyjno-powołaniowa. Zgromadzenie założył w 1889 r. bł. Arnold Janssen, w Polsce istnieje od 1945 r. Pełna nazwa: Zgromadzenie Misyjne Służebnic Ducha Świętego (SSpS). /za: ekai.pl/

## Boży człowiek... - bł. Jan Balicki (24 października)



Jan Wojciech Balicki urodził się 25 stycznia 1869 r. w Staromieście pod Rzeszowem. Pochodził z biednej, bardzo religijnej rodziny dróżnika kolejowego. Był synem grekokatolika Nicetasa Balickiego i jego rzymskokatolickiej żony Katarzyny. Zgodnie z wolą ojca został ochrzczony w Kościele katolickim, choć ówczesne prawo kościelne nakazywało wychowywanie chłopców w obrządku ojca. Ponieważ o tym przepisie dowiedział się dopiero w czasie studiów teologicznych, zwrócił się do Stolicy Apostolskiej o zgodę na święcenia w obrządku łacińskim. Po ukończeniu seminarium duchownego w Przemyślu, w 1892 r. został wyświęcony na kapłana. Został skierowany do pracy w parafiach jako wikary. Szybko dał się poznać jako świetny kaznodzieja i cierpliwy spowiednik. Wkrótce potem podjął studia teologiczne w Rzymie, zakończone doktoratem. Po powrocie do kraju pracował w przemyskim seminarium, gdzie wykładał teologię dogmatyczną. Jego posługa profesorska była owiana duchem głębokiej wiary i umiłowaniem prawdy. W modlitwie najczęściej szukał mądrości Ducha Świętego. W latach 1928-34 piastował urząd rektora. Po

przejściu na emeryturę wiele czasu poświęcał na posługę spowiedzi. Jeszcze jako młody ksiądz założył dom opieki dla prostytutek - z tego powodu wielokrotnie rzucono na niego oszczerstwa. Po wkroczeniu do Przemyśla Sowieców w czasie II wojny światowej dom ten został zlikwidowany. Jan Balicki zmarł w Przemyślu w opinii świętości 15 marca 1948 r. **Modlitwa.** Boże, tylko Ty jesteś święty i bez Ciebie nikt nie jest dobry, spraw za wstawiennictwem błogosławionego Jana Wojciecha, abyśmy prowadzili życie prawdziwie chrześcijańskie i mogli oglądać Twoją chwałę w niebie. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

## Zamyśl się...

„Żyj tak, jakby każdy twój dzień miał być ostatnim – w końcu okaże się, że miałeś rację.”  
/James Thurber/

## Uśmiech...

- Jaki sport uprawiasz? - Synchroniczne skoki do wody. - Przecież sam skaczesz? - A cień?!

## Coś dla ducha...

### „... O wychowaniu cierpienia”

Żył sobie kiedyś cierpienie, ale nikt go nie chciał. Jak brzydkie kaczątko, jak niechciane i niekochane dziecko wędrowało od jednych do drugich. W końcu trafiło do tego, dla kogo było przeznaczone. Człowiek ten rozumiał, że nic nie pomoże lekceważenie cierpienia czy wymigiwanie się od niego. Zaczął więc uważnie je obserwować i pytać, czego ono właściwie od niego chce. Z dnia na dzień dostrzegł coraz więcej śladów, które wskazywały, że być może jest ono dzieckiem Bożym. „Może tylko w zaczarowanej postaci?” – myślał człowiek. Również cierpienie zadomowiło się u niego i czuło się dobrze w jego towarzystwie. – Skoro już mieszkasz ze mną – pomyślał towarzysz cierpienia – to muszę cię wychować, abyśmy sobie dobrze radzili we dwoje. Wiele lat trwał ten proces wychowawczy, w którym człowiek z wielką cierpliwością i zrozumieniem podchodził do problemów cierpienia. Chętnie powtarzał, że sam zdobywa przy tym nowe siły, nadzieję i odczuje, że to, co robi ma jakiś sens. Z satysfakcją obserwował postępy i zmiany u cierpienia. Po latach stało się spokojniejsze, bardziej oswojone niż na początku. Kiedy pewnego dnia spojrzął w lustro, spostrzegł, że i on stał się inny. W gruncie rzeczy wychowywał przecież samego siebie. Teraz zobaczył inaczej i lepiej rozumiał nie tylko cierpienie, lecz także samego siebie, innych cierpiących i cały świat.

/ks. Kazimierz Wójtowicz/